

XVII Zgromadzenie Światowe Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego Buenos Aires, Argentyna 2018

Wspólnota Życia Chrześcijańskiego darem dla Kościoła i świata
„Ile macie chlebów? ... Idźcie, zobaczcie!” Mk 6,38

DOKUMENT KOŃCOWY

***Przebyliśmy razem tę drogę, pragnąc większej głębi i integracji
w życiu naszym charyzmatem WŻCh w dzisiejszym świecie.
Pan wezwał nas, aby POGŁĘBIAĆ, DZIELIĆ SIĘ i PÓJŚĆ NAPRZÓD.***

1. Podróżowaliśmy na „krańce ziemi”, do Buenos Aires, w poszukiwaniu ducha misyjnego i gorliwości, która przemieniła Papieża Franciszka i ożywiła nasz Kościół. Podróż śladami Bergoglio doprowadziła nas do Colegio Maximo de S. José (Kolegium Maximum św. Józefa). W tym miejscu, wśród ludzi i parafii w podmiejskiej dzielnicy San Miguel, aglomeracji Buenos Aires kształtowała się i rozwijała jego wizja duszpasterska.
2. Zostaliśmy także wprowadzeni w doświadczenie Kościoła w Ameryce Łacińskiej, który proponuje coraz bardziej zsekularyzowanemu światu model ewangelizacji ukazujący człowiekowi możliwość stawania się wolnym, aby wybierał Chrystusa. Widzieliśmy, jak Duch działa poprzez odnowę, ożywianie i uzdalnianie ludzi świeckich do misji.
3. Zebraliśmy się razem jako jedna Wspólnota Światowa. Pragnęliśmy wzrastać we wdzięczności za dar naszej Wspólnoty i nasz styl życia, aby pogłębić naszą odpowiedzialność za umożliwianie Panu „rozmnożenia chlebów”, które otrzymaliśmy i aby zwiększyć nasze oddziaływanie w świecie. Odkryliśmy apostoelskie znaczenie naszego stylu działania jako ignacjańskiej wspólnoty świeckich. Zobaczyliśmy także dary, jakie mamy do zaoferowania światu, który woła i cierpi jak rodząca kobieta¹, w poszukiwaniu duchowości i transcendencji.

PRZYGOTOWANIE DO ZGROMADZENIA

4. **[Trzy konteksty]** Nasze Zgromadzenie zostało zwołane w kontekście trzech rzeczywistości:
 - pięćdziesiąta rocznica odnowy, która doprowadziła do powstania Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego,
 - pontyfikat odnawiający Kościół,
 - odnowione powołanie laikatu w dzisiejszym świecie².

Konteksty te odkryły moment „Kairos”, w którym możemy zastanowić się głębiej nad naszą tożsamością i misją jako świeckiego, ignacjańskiego i rozeznającego ciała apostoelskiego poprzez symbol chlebów, które jesteśmy zaproszeni ofiarować, aby mogły zostać pomnożone.

5. **[Historia misji i tożsamości]** Przyjechaliśmy na Zgromadzenie świadomi historii naszej misji oraz naszych priorytetów. Ostatnie Zgromadzenie Światowe w Libanie w 2013 r. doprecyzowało kierunki naszych działań w czterech rozeznanych obszarach [apostoelskich]: rodzina, globalizacja i ubóstwo,

¹ Por. Rz 8,22.

² Zob. „Projects” 168 i 4. List Prezydenta WŻCh, zob. również *Evangelii Gaudium*.

ekologia oraz młodzież. Na Zgromadzeniu w Nairobi w 2003 roku podkreślony został związek między misją a tożsamością, kiedy potwierdziliśmy powołanie, aby być świeckim, ignacjańskim ciałem apostołskim korzystającym z procesu RPWR (rozeznanie, posłanie, wspieranie, rewizja) jako swojego sposobu postępowania.

6. **[Znaki czasu]** Nasza droga na Zgromadzenie przebiegała w niestabilnym i skomplikowanym okresie historii naszego świata, charakteryzującym się rosnącą polaryzacją, pogłębiającym się kryzysem ekologicznym i niechęcią do życzliwego przyjmowania innych. Te trudności opóźniły przyjazd niektórych delegatów, a innym uniemożliwiły przybycie. Patrzymy na nasz świat z bólem serca, ale zaczerpnęliśmy natchnienie z Trójcy Świętej i jej kontemplacji świata we Wcieleniu, a także z zaufania do Ducha, który unosił się w ciemności nad wodami pierwotnego chaosu (zgodnie z opisem w Księdze Rodzaju). Dostrzegliśmy działanie Ducha w sposobie w jaki WŻCh w Syrii łączyła się z nami w modlitwie i braterskiej miłości, nawet gdy wiza została przyznana delegatowi dopiero pod koniec Zgromadzenia. Powierzaliśmy sobie Duchowi, pełni ufności i nadziei, że możemy szukać naszej drogi na przyszłość, którą obecnie widzimy niejasno³.

STAWANIE SIĘ ZGROMADZENIEM

7. **[Przyjęcie nowych wspólnot]** Zostaliśmy ciepło, z wielką szczodrością przyjęci przez ARUPA, zespół organizacyjny złożony z osób ze wspólnot z Argentyny, Urugwaju i Paragwaju. Ich powitanie pozwoliło nam wejść w radość z bycia jedną wspólnotą światową. Z zadowoleniem przyjęliśmy do Wspólnoty Światowej także nowe wspólnoty narodowe: Łotwę, Wyspę Mauritius i Wietnam, powiększając w ten sposób wspólny dar, jaki WŻCh oferuje światu. Na Zgromadzeniu obecne były sześćdziesiąt trzy z sześćdziesięciu siedmiu stowarzyszonych wspólnot i osiem wspólnot – obserwatorów. W sumie było dwustu czterech uczestników, wśród nich pięćdziesięciu jeden jezuitów. Odzwierciedla to nasze silne duchowe więzi i współpracę z Towarzystwem Jezusowym. Zgromadzenie zauważyło, że ponowne pojawienie się WŻCh w wysoce zsekularyzowanych społeczeństwach, takich jak Holandia i Szwecja, potwierdza, że świat pragnie głębokich doświadczeń wspólnotowych, które stwarzają możliwości ewangelizacji.

8. **[Papieskie pozdrowienia]** Zgromadzenie z wdzięcznością przyjęło niespodziewane i inspirujące nas pozdrowienia od Papieża Franciszka. Papież przypomniał nam, że pokorne dziękczynienie za nasze dary prowadzi do odpowiedzialności za to, aby wyruszyć na spotkanie z innymi. W centrum naszej duchowości są dwa wymiary: kontemplacja i działanie „ponieważ możemy wejść w serce Boga tylko przez rany Chrystusa i wiemy, że Chrystus jest poraniony w głodnych, niewykształconych, odrzuconych, starych, chorych, uwięzionych, we wszystkich bezbronnych ludzkich istotach”⁴.

9. **[Pozdrowienia z Dykasterii]** Kardynał Kevin Farrell, Prefekt Dykasterii (papieskiej Rady) ds. Świeckich, Rodziny i Życia pozdrowił nas myślami zaczerpniętymi z adhortacji apostołskiej *Gaudete et Exsultate*. Zaprosił nas, abyśmy odtworzyli w naszym życiu różne aspekty ziemskiego życia Jezusa, aby zharmonizować całe nasze życie z misją, którą otrzymujemy od Boga. W jego liście wybrzmiała konieczność istnienia obu elementów: tożsamości i misji dla tych, którzy pragną naśladować Chrystusa i wcielać Boga w dzisiejszym świecie.

³ Por. 1 Kor 13,12.

⁴ *List papieża Franciszka do Maurizio Lopez Oropeza, Prezydenta Światowej Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego.*

10. **[Droga z Kościołem misyjnym]** Moment „Kairos” w Kościele wzywa nas do tego, aby być misjonarzami i apostołami dla świata poprzez spotkanie z Jezusem, które otwiera nas na miłość Ojca⁵. Austen Ivereigh, biograf papieża Franciszka, powiedział, że podjęcie Ducha misyjnego oznacza:

- być Chrystusem w zranionym świecie poprzez pomaganie ludziom, by jako boskie stworzenia ponownie nawiązali relacje ze stworzeniem i światem,
- doświadczać rodziny i wspólnoty, które łączą więzi zaufania i bezwarunkowej miłości budujące odporność, charakter i poczucie własnej wartości,
- pomagać ludziom w znalezieniu *sacrum*.

Jest to droga, która zaprasza do tego, abyśmy pozwolili rzeczywistości i Duchowi Świętemu prowadzić nas w naszej misji.

11. **[Droga jest doświadczeniem]** Weszliśmy w konkretne doświadczenie kościoła misyjnego przez spotkanie z rodzinami i członkami wspólnoty parafialnej w Barriode San Miguel. Mieliśmy okazję dzielić się życiem ze sobą nawzajem. Zgromadzenie było poruszone radością, z jaką zostaliśmy przywitani w parafii w Barrio de San Miguel. Zainspirowała nas hojność ducha, która ożywia życie tej wspólnoty mimo trudnych realiów, którymi również się z nami podzielili. Przypomniano nam, że „droga jest doświadczeniem”.

12. **[Historia łaski]** Maria Magdalena Palencia Gomez z WŻCh w Meksyku podzieliła się doświadczeniem drogi, jaką my, rozeznająca, świecka, ignacjańska i apostołska wspólnota przeszliśmy od momentu w którym Pius XII postawił Sodalicjom Mariańskim wezwanie do procesu odnowy, aż do chwili obecnej. Jej opowieść o naszej historii przypominała nam o nieustannej obecności Ducha Świętego w nas, cierpliwie nas prowadzącego i inspirującego oraz o staraniach Boga, by kształtować i formować naszą wspólnotę w służbie Królestwa Bożego.

13. **[Nasza nazwa jako tożsamość i misja]** Poza naszą historią łaski, Magdalena podzieliła się również kilkoma kluczowymi zdarzeniami i przemyśleniami przypominającymi nam o naszej tożsamości jako Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego. O. Arrupe powiedział, że nazwa naszej Wspólnoty została nadana przez Pana i zawarta jest w niej jej misja. Powiązał ten fakt z powołaniem Abrahama, którego przymierze i misja zostały ustanowione przez imię dane mu przez Boga. Przypomniano nam, że tożsamość i misja są darem powierzonym przez Boga. Rozpoznajemy i odpowiadamy na tę łaskę przez lata, zawsze będąc uważnymi na napięcie między natchnieniami dobrego Ducha a przeszkodami i podziałami wprowadzonymi przez złego ducha.

14. **[Być Wspólnotą rozeznającą w służbie pojednania]** Asystent Kościelny Wspólnoty Światowej, o. Arturo Sosa SJ, zaprosił nas, abyśmy zobaczyli, że bycie wspólnotą rozeznającą jest darem, który może rozwijać wśród ludzi świeckich zdolność do indywidualnego i wspólnotowego rozeznawania. Możemy dzielić się z Kościołem darem rozeznawania jako narzędziem mądrości pomocnym do działania w świecie. Formowanie naszych członków jednocześnie do nieustannej modlitwy i hojnej służby pozwoli połączyć osobiste pojednanie z umiejętnością stawania się pośrednikami pojednania.

15. **[Magis jako życie w stałym napięciu]** O. Sosa poruszył kwestię napięcia, które powstaje, kiedy pogłębiamy nasze relacje. Określił *magis* jako życie w ciągłym napięciu pomiędzy jednoczesnym

⁵ Austen Ivereigh, *The Francis Option: Evangelizing a World in Flux*.

pociąganiem ku Bogu i ku światu⁶. Potrzebujemy odczytać to napięcie w czasie rozeznawania wspólnotowego zachowując szczególną uważność na działanie złego ducha, który może łatwo przekształcić napięcie w konflikt.

16. **[Dzielenie tworzące Wspólnotę]** Jak gobelin utkany z różnych materiałów tak wkład różnych osób pomógł nam wzrastać w duchu wspólnotowym oraz odświeżyć wartość bycia wspólnotą. Otworzyliśmy się głębiej na dar naszego stylu życia, dzieląc się otwarcie w małych grupach w trakcie wspólnotowego procesu rozeznawania. Zostaliśmy przebudzeni na piękno wspólnego rozeznawania w świeckim, ignacjańskim, rozeznającym ciele apostołskim.

ROZEZNAWANIE W CIELE APOSTOLSKIM

17. **[Rozmowa duchowa i rozeznawanie apostołskie]** Delegaci zostali zaproszeni do uczestnictwa w formalnym procesie wspólnotowego rozeznawania, którego źródłem są Ćwiczenia Duchowe, a w którym istotny element stanowi rozmowa duchowa. Przez pięć dni, każdego ranka i popołudnia, postępowaliśmy według trzech następujących kroków:

- modlitwa indywidualna,
- dzielenie się w małych grupach (w trzech rundach, co pozwalało dostrzec nasze poruszenia i odpowiadać na to, co słyszeliśmy od innych),
- spotkanie podczas sesji plenarnej.

Dynamika Ćwiczeń Duchowych zapewniła ramy, natomiast rozmowa duchowa była miłym przypomnieniem małej grupy dzielenia, z którą spotykamy się we wspólnotach podstawowych. W procesie tym pomagał nam zespół ESDAC⁷, który zapewnił wskazówki do modlitwy i twórczo prowadził nas w taki sposób, aby każda grupa mogła wnieść swoje rozeznanie do całego Zgromadzenia.

18. **[Zaufanie Abrahama do Boga]** Gdy Zgromadzenie zaangażowało się w proces rozeznawania, jako punkt odniesienia powróciła postać Abrahama. W momencie powołania go przez Boga, Abram nie tylko zmienia imię na Abraham, ale jest wyprowadzony przez Boga ze swojej strefy komfortu nie wiedząc dokąd zmierza. Jedyną pewnością Abrahama to jego wiara w Boga. Jak Abraham rozpoczęliśmy proces, mając tylko naszą wiarę w Ducha, która pomaga nam znaleźć sens pośród chaosu. Podobnie jak każdy z nas ufa Duchowi za każdym razem, gdy odprawiamy Ćwiczenia Duchowe, całe Zgromadzenie czuło się wezwane do przestrzegania procesu rozeznawania i zaufania kierownictwu Ducha Świętego.

19. **[Radości i zmagania]** W kolejnych dniach Zgromadzenia zaczynaliśmy zdawać sobie sprawę, że proces rozeznawania wspólnotowego jest trudny: wymaga cierpliwości i otwartości serca. Natrafiliśmy na przeszkody, opór i ból, ale uświadomiliśmy sobie, że są one integralną częścią procesu, który należy rozumieć w świetle męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Podobnie jak pielgrzymi wędrujący do nieznannej ziemi, czujemy się wezwani do pokornego dzielenia się z członkami WŻCh naszymi doświadczeniami i owocami, które otrzymaliśmy:

⁶Por. Kongregacja Generalna Jezuitów, Dekret 35, 8

⁷Exercices Spirituels pour un Discernement Apostolique Communautaire – Ćwiczenia Duchowe dla wspólnotowego rozeznawania apostołskiego, <http://www.esdac.net/>

a. **Dowiedzieliśmy się, że trudno jest rozwijać postawę obojętności.** Podczas procesu rozeznawania, napotykaliliśmy różne trudności, zarówno dotyczące samego procesu, jak i przedmiotu rozeznawania. Czasami wydawało się, że nie ma wystarczającej jasności. Wywołało to frustracje, poczucie bezsensu i strapienie. Zdaliśmy sobie sprawę, że ból sprawia nam odłożenie naszych przywiązań na bok i ukierunkowanie serc na większe dobro, które powstaje bardzo powoli w wyniku dzielenia się w grupie. Nauczyliśmy się w tym procesie od siebie nawzajem bycia pokornymi i cierpliwymi.

b. **Doświadczaliśmy wzrastającego poczucia intymnego, duchowego związku między nami,** w miarę jak dzielenie się pogłębiało przekraczając uwarunkowania osobiste, lokalne realia oraz trudności językowe. Chociaż czasami czuliśmy opór, by dzielić się bardziej osobiście, stopniowo otwieraliśmy serca na siebie nawzajem; śmialiśmy się, płakaliśmy i marzyliśmy razem. W tym procesie staliśmy się wspólnotą przyjaciół w Panu.

c. **Czuliśmy się wolni w przyznaniu się do naszych słabości i niedoskonałości.** W pewnym momencie zdaliśmy sobie sprawę, że aby prawdziwie iść razem, musimy szczerze przyznać się do wszystkiego, co przeszkadza Duchowi swobodnie działać w naszych wspólnotach. Przedstawiliśmy i przyjrzeliliśmy się temu, co paraliżuje nasze życie wspólnotowe, aby rozpoznać, w jaki sposób wspólnoty mogą z łatwością zamknąć się w sobie, skoncentrować się na sobie samych; jak mogą zostać złapane w sieć własnych interesów, padając ofiarą podziałów i konfliktów; jak mogą pozwolić, by zapał do głoszenia Królestwa umierał i tracił blask, który mógłby przyciągać innych do naszego stylu życia. W tym procesie dowiedzieliśmy się, że moc prawdy i pojednania przeżywana we wspólnocie może być głęboko wyzwalająca.

d. **Przeszliśmy od strachu i wątpliwości do zjednoczenia serc i umysłów.** W miarę dalszego rozwoju wydarzeń, pomimo trudności w dostosowaniu się do procesu i pomimo sporadycznych nawrotów strapienia, zaczęliśmy wspólnie odczuwać prawdziwy pokój. Przez cały czas trwania Zgromadzenia podtrzymywały nas modlitwy Wspólnoty Światowej, które odczuwaliśmy szczególnie w konkretnych trudnych okresach. Ta niewidzialna, ale silna obecność ostatecznie wylała się w postaci głębokiej wdzięczności, pocieszenia, radości, nadziei, pragnień na przyszłość. W procesie, który przeszliśmy dane nam było zasmakować tego pokoju, który może dać tylko Chrystus Zmartwychwstały.

e. **Zdaliśmy sobie sprawę, że możemy wspólnie podejmować decyzje.** Z czasem, gdy zaczęliśmy się lepiej poznawać w małych grupach, łatwiej było zidentyfikować punkty zbieżności w naszym dzieleniu się i znaleźć wspólną odpowiedź na pytania proponowane do rozeznawania. Nauczyliśmy się, jak połączyć naszą różnorodność w coś więcej niż tylko suma poszczególnych elementów.

20. **[Bogactwo wspólnotowego rozeznawania]** Delegaci na Zgromadzenie doświadczali wspólnego rozeznawania jako sposobu na pogłębienie naszego powołania do bycia świeckim, ignacjańskim ciałem apostołskim. Podczas gdy punkt ósmy Zasad Ogólnych wzywa nas, abyśmy w powołaniu apostołskim nie znali granic, to punkt drugi Zasad Ogólnych bardzo wyraźnie wskazuje na „niepowtarzalny charakter każdego powołania, [który] uzdalnia do otwartości i wolności, czyniąc dyspozycyjnymi wobec Boga”. Wspólne rozeznawanie modlitewne w kolejnych rundach procesu pozwala poruszeniom duchowym dążyć stopniowo do jednego punktu. Dzięki temu wzrastamy w zaufaniu i odpowiedzialności za wspólne decyzje. Jest to proces, który wymaga pokory

i wytrwałości, ponieważ opory, jakie napotykamy, mogą wydawać się trudne do przezwyciężenia. Jednak owoce – silniejsze więzi wspólnotowe, większa przejrzystość drogi do podjęcia – są zbyt cenne, aby ich nie zbierać. Stopniowo otworzyliśmy się na łaskę, która towarzyszyła wspólnie przebytej drodze. Zdaliśmy sobie sprawę, że sam proces jest łaską – podróż jest naprawdę częścią tego doświadczenia.

OWOCE NASZEGO ROZEZNAWANIA APOSTOLSKIEGO

21. **[To, co otrzymaliśmy]** Przybyliśmy do Buenos Aires, pragnąc większej głębi i integracji w życiu naszym charyzmatem Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w dzisiejszym świecie. Opuszczamy Zgromadzenie pełni pocieszenia i z głęboką wdzięcznością za tak wielkie dobra, które otrzymaliśmy. Czuliśmy smutek z powodu tego, co paraliżuje nasze wspólnoty. Otrzymaliśmy propozycję drogi głębokiego wewnętrznego nawrócenia. Gdy poczuliśmy się pogodzeni ze sobą i z naszą historią, nasze serca zostały przepełnione ogromną radością, staliśmy się prawdziwymi przyjaciółmi w Panu, towarzyszami w drodze, ponownie wzmocnieni do Misji. Czujemy się utwierdzeni w naszym powołaniu, aby być świeckim, ignacjańskim ciałem apostołskim w Kościele.

22. **[Do czego czujemy się wezwani]** Nasze ewoluujące rozeznawanie doprowadziło nas do zastanowienia się nad pytaniem do czego jesteśmy dzisiaj wezwani jako Wspólnota Życia Chrześcijańskiego? Wśród wielu zaproponowanych odpowiedzi otworzyły się trzy główne okna:

- i. Czujemy się wezwani do POGŁĘBIENIA naszej tożsamości poprzez wewnętrzne nawrócenie, które pozwala nam być bardziej wiernymi i troszczącymi się o nasz charyzmat we wszystkich jego wymiarach.
- ii. Czujemy się wezwani do pokornego DZIELENIA SIĘ z innymi darem duchowości ignacjańskiej, którą przeżywamy w naszym powołaniu jako osoby świeckie. Rozpoznaliśmy rozeznawanie i metody oraz narzędzia ignacjańskie jako cenne dary, których nie możemy zatrzymać dla siebie.
- iii. Czujemy się wezwani do PÓJŚCIA NAPRZÓD, aby służyć najbardziej potrzebującym i siać ziarna miłosierdzia, radości i nadziei w świecie, aby bardziej naśladować Jezusa i pracować z Nim w budowaniu Królestwa.

23. **[W jaki sposób będziemy żyć naszym powołaniem]** Proces wspólnotowego rozeznawania przeprowadzony w Buenos Aires dał nam nowe zrozumienie Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego jako świeckiego, ignacjańskiego ciała apostołskiego i zainspirował nas, aby podjąć naszą odpowiedzialność finansową w sposób bardziej proaktywny. Zastosowany we wspólnotach narodowych, proces rozeznawania wspólnotowego może okazać się skutecznym narzędziem poprawiającym jakość [realizacji] naszego apostołskiego powołania do Królestwa. Może także zasiać ziarno poznania konkretnego sposobu przeżywania naszego powołania do Misji, która jest specyficzna - i prorocka - dla naszego powołania świeckiego. Zgromadzenie zaleca zatem, aby Światowa Rada Wykonawcza stopniowo rozszerzała, doskonaliła i rozwijała ten proces, aby mógł zostać wykorzystywany na różnych poziomach naszej wspólnoty światowej. Wzywamy także wspólnoty narodowe, poprzez ich delegatów powracających ze Zgromadzenia, do dzielenia się metodami i owocami tego procesu, aby umożliwić pogłębienie i integrację naszego charyzmatu w życiu apostołskim naszych wspólnot.